

# KURJER WARSZAWSKI

D. 6. Września. — Rok 1838.  
Czwartek.

№ 237.

Intro, Ś. Regina.

Wsch: sł: g. 5, mi: 29; zach: g. 6, m. 31.

Naczelnik Iozynjerów armji czynnej, Jenerał-Lejt: *Dehn*, mianowany kawalerem orderu Ś. Alexandra-Newskiego. — Przez Ukaz CESARSKI z d. 15 Lipca, do Kantoru Dworu wydany, Członek Heroldji Król: Polskiego, Radea Stanu Edward *Niemcewski*, nanowo zaliczony został w poczet Szambelanów Dworu J. C. Mości. — N. PAN, Stanisławowi *Jędrzejewskiemu* włościanowi wsi *Teresina*, wobw: *Stanisła*, który będąc użytym na stacji pocztowej, w czasie przejazdu wiekopomnej pamięci Cesarza i Króla ALEXANDRA Igo, r. 1822, nogę odmroził i wskutku tego następnie oną utracił; raczył przeznaczyć pensją z funduszów Skarbu publicznego zł. 200 rocznie i do śmierci.

Rada Szczęgółowa Opiekun: Szpitalu Starozakonných w Warszawie. Zawiadania interesentów, że *Jabłka rajskie korsykańskie* zwane i *Palmy suche* na rok bieżący, już nadeszły do szpitalu Starozakonných, i sprzedawane będą po zł. 240 za skrzynkę 50 sztuk zawierającą, z przydaniem zwyczajnej ilości palm suchych; chcący kupić, może się zgłosić do kancelarji szpitalu przy ulicy *Pokornej* Nr 2298. Członek Rady *Toeplitz*. Sekretarz *M. Hertz*. — Jeżeli godnem fest wspomnienia życie publiczne człowieka, niemniej godnemi są wzmianki cnoty prywatnego pożycia, temi iasniała ś. p. *Cyrylla z Rogowskich Ręglowska*, Wdowa po b. wojsko-ym i właściciela dóbr ziemskich; wżór *Matek*, przywiązana do rodzeństwa, dobra i stała dla przyjaciół, skwapliwa zawsze w nieszieniu pomocy cierpiącym i pociechy zasnuconym; przez światły swój rozsadek, słodczy charakteru i nader ujmującą uprzejmość, umiała pozyskać dla siebie serca otaczających ją osób; rzadki był Jej dom, do którego zawsze i obmowa nie miały przystępu. Ś. p. *Ręglowska* żyła tylko lat 44; po długiej i

bolesnej chorobie w dniu 30 z. m. opuszczając doczesne życie, przeniosła się do wieczności, zostawivszy 3ie dzieci w młodocianym wieku. Zgasła dla nich zawczeźnie, lecz pamięć Jej cnot w ich sercach i tych wszystkich którzy ją bliżej znali, nigdy nie wygaśnie. Zwłoki Jej w dniu 1m b. m. na smętarzu Powązkowskim na wieczny spoczynek złożone zostały. Pokój Jej duszy! A. S. — Wczoraj w Redakcji Kurjera złożono od *Bezimiennego* zł. 20 dla *Szkółki Dobroczytności*; a dla Instytutu moralnie zapieđbanych dzieci zł. 2, od *Teresy Piastunki* za niepoprawne nieposłuszeństwo. — Księgarnia *S. Orgelbranda* przy ulicy *Nowiniarskiej*, otrzymała *Podręcznik praktyczny* zawierający środki poznawania i leczenia psów, tudzież zapobiegania tymże dla strzelców, ekonomów, pasterzy i t. p., przez *Henryka Miller*, Wrocław 1838, cena zł. 3 gr. 10. Taż księgarnia przyjuicie prenumeratę na dzieła *Sekspira*, w języku niemie, w tym tomie, zł. 14. — W rozpoczęciu ciągnienia 2 kl. 52 Loterji wczoraj, znaczniejsze wygrane padły iak następuje: Złp. 30,000 czyli główna wygrana w tej klasie, padła na Nr 655; Los całkowity wzięty u *Kollektora Kon* (Cohn). Zł. 15,000 na Nr 43,511 u *Aquiliny* i *Horodliczko*. Zł. 10,000 na Nr 557 u *Bersohna*. Zł. 2,500 na Nr 20,166 u *Nowickiej*. Zł. 2,000 na Nr 37,655 u *Handelsmanna* w *Puławach*. Po zł. 1,000, na Nra 182, 13,283, 19,827, 25,674, 29,015, 41,341, 63,345, 63,499. — Wczoraj w Teatrze *Rozmaitości* przywołani: po *Pamiętnikach Pułkownika* wszyscy; a *J. P. Jasiński* po pierwszym przedstawieniu wesolej i dobrze granej iednoaktowej komedji *Tydzień rozsądku*. Zapytano o tłumacza, (*Bezimienny*). — Wczoraj rozpoczęto pracować około drogi asfaldowej, czyli smółcowego pokładu na ulicy *Elektoralnej*



obok Banku polskiego, co w ciągu miesiąca bieżącego ukończonem zostanie.

(Ar. na.) Wychowanie dzieci iedynym iest celem rodziców, dla tego to szukamy osób takich któreby po pierwiastkowem wychowaniu młodzież kształciły w dalszem wychowaniu. Nie omyliłam się w moim wyborze, w tobiem go znalazła W. Plichta Ochmistrzyni Pensji wyższej pći żeńskiej w Radomiu, powierzając ci moją córkę; albowiem przez twestaranie i gorliwą pracę odpowiadasz życzeniom władzy i rodziców. Przyjm przeto publiczne podziękowanie Szanowna Ochmistrzyni, na iakie sprawiedliwie zasługujesz, które Ci składa w darze wdzięczności. *Marjanna Chronowska.*

W Busku tego, lata było około 300 rodzin; chłodne dni i deszcze przeszkadzały używać potrzebnych przechadzek, i dla tego najnniej 3 razy co tydzień bywały zabawy z tańcami. Pamiętano przytem o ubogich, Loterja fantowa przyniosła blisko 3,000 zł., a Bal około 1,500 zł. Wody tanceczne, według licznych zapewnień, stają się bardzo skuteczne dla szukających polepszenia zdrowia. Zwiedzający to miejsce, radzą aby w czasie lata znajdowało się w Busku choć parę sklepików z rozmaitemi towarami, a niezawodnie mogą korzystać; teraz nawet wstążeczki Damy nabyć nie mogły, ubierając się na wieczory tańcujące. Czekaący polepszenia zdrowia u wód morskich w *Gdańsku* i innych miejscach nadbałtyckich, tego lata doznali przykrości, gdyż prawie ani iednego dnia nie było ciągle pogodnego.

*Francja.* — Xięg Orleański darował ieszcze z powodu szczęśliwego narodzenia się *Hrabiego Paryża*, po 2000 fr. instytutom dobroczynnym w *Nant*, *Lionie*, *Bordo* i *Marsylji*; innym miastom po 1000 fr. Towarzystwa matek otrzymały od Xiężny Orleański 12,000 fr. Król darował 28,000 fr. dla ubogich w *Paryżu*, 10,000 fr. dla ubogich wokolicy, 25,000 fr. przestał Arcy-biskupowi do rozdziału i 25,000 fr. duchownym garnizonu, podobnież do rozdzia-

łu. Królowa i Wielka Xiężna *Meklenburgska* ani na chwilę nie opuszczały łoża Xiężny Orleański; póki dziecko nie zostało narodzone. — 25 z. m. iako w dzień *S. Ludwika*, puszczone fontanny w *Wersalu*, a w *Syren* obchodzono dawniej tyle interesujący obrzęd uwieńczenia Dziewicy zwanej *Królową róży*. W innych okolicach stolicy odbywały się podobne uroczystości. — Głószą, że Xiężę *Montebello* został wezwany od rządu opuścić Szwajcarją. — Xiężę Orleański 10 b. m. spodziewany iest w obozie *S. Omer*. — Wyznaczono kommissję do zrewidowania naprawy przedsięwziętej w Kościele katedralnym w *Remi*, na które uchwalono 300,000 fr. — Piekarze zanieśli zażalenie do Ministra handlu, iż Policja zbyt ściśle baczny na dokładną wagę chleba; gdyż ciasto choć w miarę wzięte, zawsze traci wagę od gorąca. — Dziennik sporów donosi, że szpada darowana młodemu *Hrabieniu Paryżkiemu*, kosztuje 50,000 fr. — Wojskowych, osadzonych za niekarność, uwolniono. — W *Bordo* w zeszłym miesiącu, uczciwa Dziewczyna, pracowita służąca, została uwiadomiona, że w *Marsylji* umarł bezdzietny, a bardzo bogaty kupiec, i połowę swego majątku zapisał tejże służącej, której nigdy w życiu nie widział, a o którym ona nigdy nie słyszała!

*Niemcy.* — *Gernserndorf*, miejsce to leży za *Wagramem*, od *Wiednia* 15,800 sążni odległe. Odległość tę odbył wóz parowy pierwszy raz d. 19 z. m., tam w 50 na powrót w 47 minutach. Muzyka turecka i mnóstwo iadących a większa ilość widzów towarzyszyła pierwszej przejazdce. Powtórna po południu wyprawiona, co do szybkości ten sam wydała skutek.

*Anglja.* — Aktywa banku londyńskiego wynoszą 1,299,720,000 zł.; passywa 1,171,160,000 zł. — Wielu miast handlowych znowu doszły zażalenia przeciw blokadzie francuz w *Mexyku*.

*Włochy.* — Gazety medyolańskie są napełnione opisami uroczystości koronacyjnych. — *Wczuwjusz* po kilkodziowym odpoczynku zno-



wu wyrzuca ławę i płomień. — Następca tronu *Neapolitań*: otrzymał tytuł *Hrabiego Trani*. — Dzisiaj odbywa się w *Medyolanie* obrzęd koronacji *Ferdynanda* Cesarza *Austrjackiego*: iako Króla *Lombardzko-Weneckiego*. (Ten Monarcha jeszcze za życia Ojca swego Cesarza *Franciszka* był koronowany iako Król *Węgierski* a w roku zeszłym w *Pradze* iako Król *Czeski*).

*Turecja*. — Dnia 30 lipca zawinęła do *Smyrny* flotta turecka, złożona z 5 okrętów liniowych o 90 do 96 armatach, z 8 fregat, 6 małych statków i jednego okrętu parowego z machiną siły 100 koni, dowodzona przez *Ahmeta Fewzi Kapudana Baszę*. Piękną postawą wojska, porządek i karność panujące na tej flocie, udowodniła dostatecznie postępy, iakie od niedawna w tureckiej marynarce poczyniono. Dawniej pojawienie się podobnej floty trwoga przerażało, z powodu podatków, iakie wybierała wszędzie, dokąd tylko zawinęła; podczas gdy obecnie odwiedziny tego rodzaju tylko korzyść przynoszą; ile że *Kapuden Basza* nie tylko zwyczajnych niegdyś nie przyjmuje podarunków, ale nawet kazał publicznie ogłosić, że osada okrętowa otrzymała żołd na całe 5 miesięcy, przeto wszystko, co dla niej kupowane będzie, powinno być gotówką płacone.

*Różnitości*. — Jedna z gazet amerykańskich ogłosiła co następuje: „26 lipca w nocy, wściekły pies ścigał młodego człowieka wracającego z balu w lekkim ubiorze, bez broni. Sam na ulicy, bez pomocy, nie widział innego środka do uchronienia się przed napadem wściekłego zwierzęcia, iak tylko co tchu uciekać. To mu się udało, gdyż nosił *wywartki* z fabryki obuwia *Krejtleia*, które są tak lekkie, iż prawie ich nie czuć na nogach.“ — „Co panu dolega“ zapytał znaiomy konającego lichwiarza. „Ach, to mi najwięcej *dolega*, że mi u pana dług *zalega*“, z wysileniem odpowiedział pacjent. — W czasie zabawy, młodzieniec ograniczonego umysłu, chcąc popisać się z dowcipem, iak to zwykle bywa w obec Panien, rzecze:

„Panny zdają, są to listne brylanty; lecz przypatrzwszy się im z bliska, są tylko imitacją.“ A niektórzy z Ichnościów, na optykę zdają się być szafjanem, lecz z bliska są tylko niewyprawioną skórą barania, odrzekła Panna N.... — „Przewieziesz mię na Pragę“ rzekł pewien *Jegoiność nosowym* głosem do przewoźnika. Przewoźnik który także przez *nos* mówił, odrzekł opryskliwie: „Idź do króśet... nie przewiozę, bo podrzyżniasz.“ To mówiąc, przerzucił wieszko na drogą stronę i odplynął od brzegu.

— W *Radomiu* niedawno było szczególne widowisko, iak to świadczy dostownie powtórzony afisz: „Dzisiaj we *Wtorek* to jest dnia 3 lipca 1838 roku, w *Teatrze Radomskim* przedstawia tańce baletowe grotesko i solowe w 5ciu oddziałach, *Zofja Kulczycka* i *Stan: Zakrzewski* w kostiumach z kompletną muzyką. Oddział I. Odtańczą *Pas de deux* z *Baletu Warszawskiego* układu *P. Maurice* w kostiumie rzymskim, pod tytułem: *Genjusz różowy*. Oddział II. *J.P. Zakrzewski* tańczyć będzie *Solo Mazura* własnego układu w kostiumie *Tyroła*. Oddział III. *J.Pani Kulczycka* poleca się *znawcom* tańca w ulubionym *Ukraińskim Kozaku Solo* w takimże ubiorze. Oddział IV. *J.P. Zakrzewski* tańczyć będzie *Grotesko wielkie Solo* z *Baletu Warszawskiego*, pod tytułem: *Jestem wesoły*. Oddział V. *J.Pani Kulczycka* i *J.P. Zakrzewski* odtańczą *Balet* z szalami przy towarzyszeniu 2ch *genjuszów*, a *la Rouche de Solie*, który to *Tanec i Tablo* ułożone z żywych osób w końcu oświeci ogień *Bęgalski* koloru niebieskiego. Początek bez najmniejszej zwłoki o godzinie wpół do 8ej, a koniec o godzinie wpół do 10ej. (Zadziwi to zapewne czytelników, iż przez 2 godzin, tylko dwie osób tańczących mogły zapełnić całe widowisko. Dodać się przytem uwagę, że nie znamy w *Warszawie* *Baletu Jestem wesoły*).

#### PRZYIECHALI DO WARSZAWY

Załuski Tom: Hra: z *Popieleczyna*; *Pieniążek Józ*:  
Dzie: z *Stankowa*; *Cygański Jul*: Dzie: z *Potrząsków*;



Sokolnicki Jan Dzie z Rylska; Łaboński Fran: Dzie: z Łegonic, Otocki Józ: Dzie: z Krzywonic; Chudziński Felix Dzie; Szmítow Dyrektor Teatru z Wilna.

**D O N I E S I E N I A.**

Osoba w średnim wieku, znająca się gruntownie na ekonomice, pragnie wejść wobowiązek na Rządzącego Dóbr, Ekonoma lub Rządzącego Domu. Ktoby sobie takowej życzył, może się zgłosić pod Nr 510, przy ulicy Podwał, na lwsze piętro, dla powzięcia wiadomości.

W dniu 4 b. m. zgubioną została BRANSOLETKA złota, na drodze od ulicy idąc Sto Jerskiej przez Ogród Krasiński i Plac Krasiński na ulicę Miodową. Kto taką odda do domu pod Nr 494, przy ulicy Miodowej na 2 piętro, gdzie wchód jest w bramie, otrzyma przyzwoitą nagrodę.



Bryczka o czterech rysozach na żelaznych osiach, jednokonna, mogąca być użyta i do pary koni, świeżo odnowiona, w dobrym stanie, jest do sprzedania; wiadomość pod Nr 1875 przy ulicy Marszałkowskiej, u Stróża.

*Ostrzeżenie.* — W Kantorze moim zagubione zostały 2 Dziesiątki pod Nr 47,766 i 47,776. Gdyby zaś iakakolwiekby wygrana padła na wspomniane Numera w tejże klasie, nie będzie wypłaconą, iak tylko prawemu posiadaczowi tej klasy i w księgę zapisanemu. — *Rutkowska.*

Pod Nr 586 Lit. A. przy ulicy Długiej, na przeciwko Hotelu Drezdeńskiego, jest do najęcia od Sgo Michała r. b. SKLEP od frontu ulicy, z należącym do niego pomieszczeniem.

PULJARES w czerwonych okładkach, duży, z 4ma kieszonkami, w którym znajdowało się: 3 Bilety kasowe Bankowe po zł. 100, jeden zł. 50, 12 po zł. 5, Sewiny z rautami i bąbelkami, Dowód Bankowy na zastawione perty za zł. 100, tudzież różne Wexle, Notaki i Rachunki liencytacyjne, zginął z podręki w czasie liencytacji w Lombardzie M. W. w dniu 5 b. m. i r. Uprasza się o zwrot takowego pod Nr 2164 przy ulicy Bonifraterskiej, za przyzwoitą nagrodę.

*Lewek Rosenband.*

KARETA mocno zbudowana, w dobrym stanie, jest do sprzedania przy ulicy Senatorskiej, przy Resursie pod Nr 471 Lit. A. Można powziąć wiadomość od Właściciela domu.



KOCZ mocny, do podróży zdalny, z fordekiem, jest do sprzedania pod Nr 1341 przy ulicy Sto Krzyżkiej; wiadomość u Rządzący domu.

W d. brach Hów, 2 mile za Sochaczewem, na trakcie do Płocka, jest miejsce wakujące na WÓTA GMINNEGO; żądający tej posady, ma być bezlen-

ny i zgłosić się z stosownymi świadectwami na miejsce wymienione.



PANTALJON mahoniowy, dobry, do sprzedania lub wynajęcia; wiadomość powziąć można w sklepie Pani Magnus, przy ulicy Miodowej.

Przy ulicy Wiejskiej Nr 1725, są do wynajęcia od Sgo Michała, iako to: 1) Pierwsze PIĄTRO składające się z Sniem Pokoi, 2ch Salonów, Stancji dla Kucharza, Kuchni angielskiej, Spiżarni, Góry, Stajni, Wozowni i Piwnicy. 2) Każdego czasu na 2m piętrze od frontu, 2 Pokoie, Stancja dla służących, Kuchnia, Góra, Stajnia, Wozownia i Piwnica. W oficyynie na 2m piętrze 2 Poście, Kuchnia, Góra i Piwnica. Wiadomość także na dole u Pani Szczytanowskiej.



Przy ulicy Nowolipie pod Nr 2425, są do sprzedania para koni gniedych, ułodych, rosnących, za umiarkowaną lecz stałą cenę; oraz koni gnjady, anglezowane, do powozu zdalny. Pytać się do Stangretta Rózkow.

Dziś rano ciepła stopni 10. Wczoraj w południe 16. TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, Ostatni dzień szczęścia. 2 raz Tydzień rozgłdku. Miłostki Utańskie.

ORKIESTRA HERMANA, dziś w Wiejskim Ogródku u Sierpińskiego. Jutro na Fokalu z illuminacją. Bracia Ładowskie którzy powszechnie swą przyjemną grą zadowalałą Szanowną Publiczność, i dziś 3ci raz grać będą od godziny 7 do 10 w wieczór w Lokalu M. Jamroszyskiego przy ulicy Senatorskiej i Nowo Senatorskiej, w domu narożnym W. Bogka.

Dziś wykonany będzie SEKSTET Kurzątkowskięgo, w Kawiarni na Tłomackiem, od rogu ulicy Rymskiej, w domu dawniej Ossolińskich, Nr 739.

Dziś w nowo założonej Kawiarni pod Lwem, na przeciw Króla Zygmunta, grany będzie KWARTET z dobranych Artystów.

Jutro u Rogalskiego przy ulicy Długiej Nr 550. ŚNIADANIE; Szczupak z sos; z klusieczka; Okoń z iaią; lub Sandacz, Lin smażo; z kapus; Wegorz z sos; musztardo; Karaski smażo; Pierogi grycza; z smieta; KOLACJA; Kotlety ciele; odbicia; z rydza; Potrawa z gołąb; z garnit; Grzyby duszo; w maści, etc.

Jutro w handlu Maięwskiego, Sandacz poradzili; lub z iaią; Szczupak nadzie; i z wyc; z klusieczkami; Okoń po holendersku, Karaś smażony, Wegorz smażo; lub z musztar; sos; Pieczeń bira; szpikowar; a la sarna, Rozbratel, Zrazy nelson; z grzybami.